Nr. 242 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 23 października 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6¹/₃ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

PRZEBUDOWA GOSPODARCZA POLSKI.

Mija dwadzieścia lat od chwili, kiedy odzyskaliśmy niepodległość, od chwili, kiedy naród Polski począł pracować sam dla siebie, na swojej ziemi.

Od czasu tamtego zrobiliśmy dużo. Zastaliśmy bowiem całe życie gospodarcze zniszczone. Musieliśmy wziąć się do budowania Polski od podstaw. Któż bowiem z nas nie pamięta miast całych i wsi obróconych w kupę gruzów, któż nie pamięta pól zaoranych pociskami artyleryjskimi? Niczego się nie ryzykuje twierdząc, że żaden chyba kraj europejski tyle nie ucierpiał, co właśnie ziemie zamieszkałe przez Polaków, ziemie, które znalazły się następnie w granicach Rzeczypospolitej. Ziemie te były głównym i pierwszym teatrem wojny. Zniszczeniu uległy tysiące gospodarstw, fabryk, domów. Po trzech zaborcach w spadku otrzymaliśmy setki kilometrów zniszczonych dróg, tysiące mostów,, zerwane linie kolejowe, tabor kolejowy bezużyteczny i niewystarczający. Gdy do tego dodamy, że brak środków uniemożliwiał nam stworzenie trwałego i zdrowego systemu walutowego, otrzymamy pełny obraz naszego życia gospodarczego w pierwszych latach po wojnie.

Co więcej nasze życie gospodarcze obciążone było, i spuściznę tę do dziś jeszcze odczuwamy, szeregiem wad, wynikających z takiego układu stosunków gospodarczych, jaki odpowiadał każdemu z trzech zaborców. Psychika jednostki gospodarującej, przeciętnego Polaka nosiła na sobie piętno 150-letniego apańśtwowego myślenia, które w każdej okoliczności, zarówno na polu życia politycznego, jak i gospodarczego dawało wyniki często bardzo niepożądane.

Nic więc dziwnego, że lata pierwsze po zdobyciu niepodległości musieliśmy poświęcić zagadnieniom, które w naszym życiu państwowym grały najkapitalniejszą rolę. Toteż przeżywaliśmy okres cementowania, zespalania trzech dzielnic, trzech części Państwa żyjących dotąd odrębnym, własnym życiem. Tak też było i z życiem gospodarczym. Dopiero po dokonaniu dzieła zespolenia części kraju, dotąd opartych tylko na wspólnej idei państwowej i poczuciu narodowej jedności, mogliśmy przystąpić do tworzenia własnego, już na nowych, państwowych polskich podstawach opartego układu gospodarczego.

I stąd zrodziła się myśl stworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego na „dziewiczych" pod względem przemysłowym obszarach naszego kraju. W samej bowiem środkowej części Państwa nie było żadnego zgoła poważniejszego przemysłu. Przemysł, który zastaliśmy w Polsce rozlokowany był, jak już zaznaczyliśmy wyżej, według rachuby rosyjskiej, niemieckiej czy austriackiej, ciążył ku rynkom krajów zaborczych, oparty był o strukturę surowcową tych krajów.

Stan taki był wysoce dla młodego Państwa niewygodny i nasuwał szereg zastrzeżeń z punktu widzenia obronności Państwa, gdybyśmy pominęli szereg okoliczności natury czysto gospodarczej, wynikających z potrzeb polskiego rynku wewnętrznego.

Odważyliśmy się na krok wielki, krok, który zadecyduje o przyszłości Polski, o jej roli w życiu europejskiego kontynentu. Po długiej dyskusji na temat, czy Polska winna zostać krajem rolniczym, czy na wpół przemysłowym, zadecydowaliśmy, że **Polska krajem rolniczym pozostać nie może.** Wzięliśmy się do budowy naszego przemysłu, rozlokowanego już według rachub dostosowanych do potrzeb Państwa Polskiego. Tą drogą osiągamy rozwiązanie problemu przeludnienia polskiej wsi, której rok rocznie przybywa okrągło pół miliona rąk roboczych, nie mogących znaleźć pracy na roli, nie mogących liczyć na zamknięcie po wojnie emigracji zamorskiej i kontynentalnej. Za cel postawiliśmy sobie w najbliższym czasie przyśpieszenie procesu urbanizacji, w takich przynajmniej rozmiarach, jaki dyktuje zdrowy, a nie jednostronny układ zawodowy ludności.

Idziemy naprzód bezsprzecznie.

Ale nie możemy czekać, by tylko rząd, czy sfery oficjalne wypracowywały nasza strukturę gospodarczą. Tempo rozwoju C. O. P. to sprawdzian naszej energii narodowej, to wielki wskaźnik, na którym odczytać możemy z łatwością stopień rozumienia przez ogół polski wielkich, na państwową miarę zakrojonych zagadnień. Tylko w oparciu o inicjatywę prywatną, we współdziałaniu z nią będzie mogło zdać Państwo wielki, epokowy egzamin.

Tylko w zdrowym, organicznym powiązaniu działalności Państwa i społeczeństwa leżą wielkie osiągnięcia Polski, o których powiedział b. prez. Stanów Zjednoczonych A. P. Hoover, bawiąc ostatnio w Polsce, że są chyba największe w Europie.

R. S.

Nowe propozycje czechosłowackie na rzecz Węgier.

Budapeszt, 22. 10. (PAT) Jak oświadczają z kół dobrze poinformowanych, rząd nie otrzymał do tej pory noty czeskosłowackiej, zawierającej nowe propozycje co do ustępstw terytorialnych na rzecz Węgier. JEDNAKŻE NOWE WARUNKI CZESKOSŁOWACKIE SĄ TU JUŻ W GRUBSZYCH ZARYSACH ZNANE.

Przewidują one jakoby odstąpienie Węgrom większych terytoriów niż to proponowano dotychczas, jednakże w kołach politycznych panuje przekonanie, że i nowe warunki czeskie nie mogą być przyjęte.

Budapeszt, 22. 10. (PAT) Z pogranicza donoszą, iż żołnierze czescy, źle zaopatrywani w żywność, otrzymując niepomyślne wiadomości od swych rodzin, sami domagają się rzekomo obecnie niezwłocznego zwrotu Węgrom obszarów, które im się należą.

Jak donosi Węg. Ag. Telegr., żołnierze czescy głośno domagają się powrotu do domu. W wioskach, położonych na północ od Ypolisagu, miejscowi Słowacy nie chcą udzielać schronienia żołnierzom czeskim.

Na granicy czesko-niemieckiej trzech żołnierzy narodowości węgierskiej usiłowało zbiec na terytorium Niemiec. Doszło do strzelaniny, przy czym Węgrzy odpowiedzieli strzałami na ogień patrolu czeskiego, który ich ścigał. Jeden z oficerów czeskich odniósł rany. Węgrzy, których schwytano, zostali rozstrzelani.

———

Jugosławia zmierza do współpracy z Węgrami.

Budapeszt, 22. 10. (PAT) Węg. Ag. Telegr. donosi:

Nowy poseł jugosłowiański w Budapeszcie Raczicz oświadczył przedstawicielom prasy, iż polityka zagraniczna Stojadinovicza zmierza do pogłębienia przyjaźni z wszystkimi państwami, a w szczególności z sąsiadami. Wśród tych ostatnich Węgrzy zajmują niewątpliwie, dzięki swej sytuacji geopolitycznej i swemu znaczeniu gospodarczemu, pierwszorzędne miejsce. Węgrzy i Jugosłowianie, którzy nawzajem znają się i szanują, już w odległej przeszłości posiadali wiele wspólnych interesów i współpracowali ze sobą.

———

Powściągliwe stanowisko prasy niemieckiej w sprawie granicy polsko-węgierskiej.

Berlin, 22. 10. (PAT) Dzisiejsza prasa zachowuje rezerwe wobec zagadnienia węgiersko-czechosłowackiego.

Wychodząca w Królewcu „Preussische Ztg." w korespondencji p. t. „Front trzech mórz" zajmuje się stanowiskiem Polski wobec kryzysu czechosłowackiego. Pismo zauważa, że wynikiem podziału Rusi Podkarpackiej między Węgrami, a Rumunię Polska uzyskałaby wspólną granice z Węgrami, rozszerzenie granicy z Rumunią, a przez zaspokojenie pretensyj terytorialnych obu tych państw stworzyłyby się warunki dla współpracy Budapesztu i Bukaresztu. Oczywiście śmiałe te plany — pisze „Preussische Ztg." — nie mają żadnego oparcia etnograficznego, lecz są natury imperialistyczno-strategicznej.

W związku z tymi planami politycznymi stoi również — zdaniem pisma — wizyta posła Sidora w Warszawie. W rozmowach poseł Sidor miał oświadczyć, iż autonomia nie odpowiada już potrzebom narodu słowackiego, gdyż dążenia jego idą dalej.

———

ZGON MARSZ. SCHUSCHNIGGA

Londyn, 22. 10. (PAT) Ag. Reutera donosi z Wiednia: Marszałek polny Schuschnigg, ojciec b. kanclerza Austrii, zmarł ub. nocy.

AUDIENCJE NA ZAMKU.

Warszawa, 22. 10. (PAT) P. Prezydent R.P. przyjął wczoraj prezydium Komitetu uczczenia 30-lecia pracy naukowej ministra W.R. i O.P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego w osobach pp. prof. Sierpińskiego, prof. Szperla i prof. Klinga, którzy prosili P. Prezydenta R.P. o objęcie protektoratu nad Komitetem.

Poza tym P. Prezydent R.P. przyjął Stan. Michalskiego, dyrektora Funduszu Kultury Narodowej im. Józefa Piłsudskiego.

———

AUDIENCJE U P. PREMIERA.

Warszawa, 22. 10. (PAT) P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął wczoraj ks. prof. dra Konstantego Kurnatowskiego, superintendenta generalnego kościoła ewangielicko-reformowanego w Wilnie.

———

KONFERENCJA MIN. BECKA Z POSŁEM SŁOWACKIM SIDOREM.

Warszawa, 22. 10. (PAT) Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął wczoraj w południe posła Karola Sidora, z którym odbył dłuższą konferencję.

Warszawa, 22. 10. (PAT) We wczesnych godzinach popołudniowych poseł K. Sidor opuścił Warszawę udając się samolotem do Bratisławy.

Budapeszt, 22. 10. (PAT) „Az Est" podaje wywiad posła Sidora udzielony przedstawicielowi tego pisma. Sidor oświadczył, że jego wizyta warszawska posiada charakter wyłącznie informacyjny.

„Przybyłem tu z tego powodu, powiedział Sidor, że mocarstwowa Polska będzie miała w najbliższej przyszłości decydujący wpływ na kształtowanie się stosunków w nowej Europie. Jest rzeczą oczywistą, że Słowacy pragną utrzymywać z mocarstwową Polską przyjazne stosunki. Słowacy z życzliwością odnoszą się do narodu węgierskiego i jestem przekonany, że takie same uczucia żywi on w stosunku do nas."

WIZYTA KAROLA II. W LONDYNIE.

Londyn, 22. 10. (PAT) Oficjalnie oznajmiają, że wizyta króla Karola rumuńskiego w Londynie odbędzie się w czasie od 15 do 18 listopada.

PONOWNA KONFERENCJA DYR. ŁUBIEŃSKIEGO Z IMREDY'M.

Budapeszt, 22. 10. (PAT) Dyr. Łubieński w towarzystwie posła R.P. Orłowskiego odbył wczoraj po południu ponowną konferencję z premierem Imredy i ministrem Kanya. Dyr. Łubieński dziś rano odjedzie do Warszawy.

OGÓLNA POPRAWA ZDROWIA KEMALA PASZY.

Stambul, 22. 10. (PAT) Według biuletynu lekarskiego, ogłoszonego wczoraj około południa, prezydent Turcji, Kemal Ataturk, spędził noc spokojnie. W stanie jego zdrowia nastąpiła ogólna poprawa. Puls jego jest regularny i wynosi 94 uderzenia na minutę, temperatura 36,0 st.

Wiadomości bieżące.

22 PAŹDZIERNIKA

Sobota

Korduli

Jutro: Jana Kap.

Wschód słońca 6·11
Zachód „ 16·29

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu"
Niedziela godz. 15.30 „Gałązka rozmarynu". — Godz. 20 „Opowieści Hoffmana"
Poniedziałek godz. 18 „Gałązka rozmarynu".
Wtorek godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu"

TEATR ROZMAITOSCI.

Niedziela godz. 19.30 „Jan".

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Gehenna".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Ślepy zaułek".
CASINO Legionów 5: „Złotowłosa".
CHIMERA ul. Akademicka 8: „Przeklęta" w gł. roli Imperio Argentina.
EUROPA Akademicka 3: „Marco Polo" z Gary Cooper.
KOPERNIK Kopernika 9: „Paryżanka".
MARYSIENKA pl. Smolki 5: „Druga młodość".
MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Spotkali się w Paryżu".
MUZA 3-go Maja: „Pani Walewska".
PALACE Legionów 1: „Profesor Wilczur".
PAX Franciszkańska 1a: „Wrzos" film polski.
RAJ pl. Mariacki 7: „Szczęśliwa 13-tka".
RIALTO: „Ptasznik z Tyrolu".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Olimpiada".
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Paweł i Gaweł" oraz rewia Faliszewskiego.
SWIATOWID ul. Kuszewicza: „Miasto Bełz".
TON pasaż Mikolascha: „Zorro" i „Bohater naszych czasów".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Będzie lepiej" oraz rewia.

— **„GAŁĄZKA ROZMARYNU" PO CENACH ZNIŻONYCH.** W sobotę o 7.30 wiecz. i w niedzielę o 3.30 popoł. w Teatrze W. już po cenach zniżonych cieszące się przez cały czas grania pełnym powodzeniem niezwykle ciekawe widowisko pt. „Gałązka rozmarynu", w znakomitej obsadzie wykonawców, którzy zbierają zasłużone oklaski za wykonanie niezwykle ciekawie ujętych obrazów tego widowiska, pełnego niepospolitego humoru i scen nastrojowych.

— **NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIE „JANA" W TEATRZE ROZM.** Jutro w niedzielę o 7.30 wiecz. daną będzie raz jeszcze komedia, pełna ciętego dowcipu satyra polityczna „Jan" węgierskiego autora Bus-Feketego. Przedstawienie to odbędzie się w Teatrze Rozm. po cenach popularnych (od 50 gr. do zł. 2.80).

— **PREMIERA W TEATRZE W.** „Ostatnia nowość" Edwarda Bourdet'a wystawiona zostanie w Teatrze W. już w najbliższą środę, tj. 26 bm. w reżyserii wybitnego reżysera St. Daczyńskiego (który jest równocześnie wykonawcą jednej z ról głównych), z udziałem znanego artysty scen stołecznych B. Samborskiego. — Nowe dekoracje projektu M. Różańskiego.

— **„OPOWIEŚCI HOFFMANA" W TEATRZE W.** Po niespotykanym sukcesie entuziastycznie przyjętej przez prasę i publiczność E. Bandrowskiej-Turskiej w „Traviacie" i „Madame Butterfly", wystąpi wielka nasza rodaczka w niedzielę, 23 bm. w przepięknej operze Offenbacha „Opowieści Hoffmana", kreując wszystkie główne postacie kobiece, dając tym samym możność podziwiania kolosalnej rozpiętości swego talentu. Rolę tytułową odtworzy znakomity polski tenor, znany dobrze lwowskim melomanom K. Czarnecki, który postać Hoffmana wyposaża we wszystkie walory kunsztu aktorskiego i wokalnego. W potrójnej roli basowej wystąpi ogólnie lubiany śpiewak Roman Wraga. Całością kieruje specjalista muzyki Offenbacha, znany i ceniony dyr. J. Lehrer.

— **„ZAKOCHANA KRÓLOWA"** — słynna operetka znanego kompozytora Brodszky'ego, pełna cudnych, upojnych melodii i pełnej humoru akcji, będzie najbliższą muzyczną premierą Tearu W. w reżyserskim opracowaniu F. Kuligowskiego, w muzycznym J. Munda, w nowej niezwykle bogatej wystawie dekor.-kostiumowej projektu M. Różańskiego. Partię tytułową wykona urocza śpiewaczka M. Didur-Załuska, mając za partnera znanego artystę Igo Syma. Stronę choreograficzną opracowuje baletmistrz E. Papliński, który wraz z primaballeriną M. Kołpikówną weźmie udział w produkcjach solowych w tej operetce.

— **DR. RADWAN PRAGŁOWSKI** po dłuższej przerwie przybywa do Lwowa, gdzie w czwartek, 27 bm. w Teatrze Rozm. wystąpi z jedynym wieczorem eksperymentalnym na temat: Opanowanie nerwów, z demonstracjami i obrazami świetlnymi. Sugestia zapomocą płyt dźwiękowych. Maszyna zamiast hipnotyzmu. Przekonywające doświadczenia. Ceny miejsc normalne.

KOMUNIKATY.

— **REPREZENTACYJNE KONCERTY RADIOWE DLA ZAGRANICY** odbywać się będą w czwartki o 23.05. Obejmą one muzykę polską, poważną, symfoniczną i kameralną, rozrywkową i ludową. Audycje tę będą niejako stałą ekspozyturą muzyki polskiej w eterze. W ramach tego rodzaju audycyj nadane już zostały utwory Zarębskiego i wieczór poświęcony twórczości Paderewskiego.

— **NOWE STAŁE GODZINY popularnych koncertów symfonicznych.** Dziś nowość programowa popołudniowy koncert symfoniczny, utrzymany w charakterze popularnym. Koncert rozpocznie się o 16.30. Każdy będzie miał sposobność posłuchania przystępnych, a wysoce wartościowych utworów Rachmaninowa, Humperdincka i Griega. Na szczególną uwagę zasługuje pieśń Griega „Samotny" na solo barytonowe z tow. orkiestry i waltorni; utwór ten wykonany zostanie w radio po raz pierwszy. Koncert wykona Orkiestra P. R. pod dyr. G. Fitelberga, solo W. Myszkowski.

— **AUDYCJE SPÓŁDZIELCZE.** W dn. 30 bm. w ramach „Lwowskiej Warty" nadana będzie audycja słowno-muzyczna „Przez oszczędność do niezależności gospodarczej" — w której weźmie udział orkiestra Kasy Stefczyka, spółdz. z Sygniówki — przedmieścia Lwowa, oraz chór „Hejnal" z Sygniówki. — We wtorki między 18.15 a 18.30 nadawana będzie „Chwilka Spółdzielcza", audycja 5-minutowa, w której będą podawane najaktualniejsze wydarzenia z polskiego ruchu spółdzielczego w wojew. połudn.-wschodnich.

— **POL. TOW. KRAJOZNAWCZE** zawiadamia, że 22 bm. odbędzie się o 19.30 w Pol. Tow. Krajozn. odczyt „Mury obronne dawnego Lwowa, ich odsłanianie a podobna akcja w Warszawie", który wygłosi inż. Janusz Witwicki. Goście mile widziani.

— **AKADEMICKIE TOW. SŁOWIAŃSKIE** urządza w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 19 (7 wiecz.) w sali im. Kasprowicza (IV) Uniwersytetu J. K., gmach nowy, ul. Marszałkowska 1, I. piętro odczyt dra Zdzisława Stiebera, prof. UJK. na temat: „Zagadnienia narodowościowe Słowacji". Wstęp wolny, goście mile widziani.

— **Z POLITECHNIKI LWOWSKIEJ.** We czwartek, dnia 27 bm. o godz. 12-tej odbędzie się w Auli Politechniki lwowskiej ul. Leona Sapiehy 12, I. p. promocja inż. Tadeusza Gieruszyńskiego i inż. Ottona Dyrra na doktorów nauk technicznych.

— **ZARZĄD ŻEŃSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO** im. Michaliny Mościckiej uruchamia z dniem 1 listopada świetlicę dla pracownic domowych i w związku z tym zawiadamia, że przyjmuje wpisy zgłaszających się w biurze komendantki pow. we wtorki i piątki od godz. 18.30 przy ul. Zyblikiewicza 33.

— **15-MIESIĘCZNE KURSY HANDLOWE** z zakresu 2-letniego Liceum handlowego nowego typu, zorganizowane za zezwoleniem władz szkolnych przez Stow. Absol. Szkoły Handolwej TSH. we Lwowie, rozpoczęły się 18 bm. Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych w gmachu TSH., Franciszkańska 9 (tel. 227-20). Informacje i wpisy w sekretariacie w lokalu kursu od 18—20.

Wspólna granica polsko-węgierska rozwiąże zagadnienia europejskie.

Wiedeń, 22. 10. (PAT) Wiedeński Beobachter" w korespondencji z Warszawy omawia sukcesy polityki polskiej, stwierdzając, że Polska przezwyciężyła wszystkie przeszkody i trudności. Przed Polską w chwili obecnej otwierają się bardzo szerokie horyzonty. W zakończeniu korespondent podkreśla, że porozumienie polsko-niemieckie, które jest jednym z celów polityki obu krajów, wytrzymało swą próbę zwycięsko.

Budapeszt, 22. 10. (PAT) Cała prasa w dalszym ciągu zamieszcza liczne i obszerne artykuły na tematy polskie, oraz w sposób energiczny domaga się wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Dzienniki wskazują na DONIOSŁĄ ROLĘ POLSKI I WĘGIER NA WSCHODZIE EUROPY I Z NAJWIĘKSZYM UZNANIEM WYRAŻAJĄ SIĘ O POLSKIEJ POLITYCE ZAGRANICZNEJ.

Narodowo-socjalistyczny „Magyarsag" podkreśla, że POLSKA ZAWDZIĘCZA SWĄ DONIOSŁĄ ROLĘ, JAKĄ OBECNIE ODGRYWA W EUROPIE, WSKAZANIOM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, KTÓREGO GENIALNY UMYSŁ NA DŁUGO WYTYCZYŁ DROGĘ POLSKIEJ POLITYCE ZAGRANICZNEJ. Dziennik z naciskiem podkreśla, że wspólna granica polsko-węgierska w niczym nie kieruje się przeciw polityce osi Berlin—Rzym.

„Pesti Hirlap" ponownie wskazuje na niebezpieczeństwo, kryjące się w korytarzu czesko-sowieckim, charakteryzując sowietofilską politykę Pragi.

„Uj Magyarsag", wskazując na potęgę Polski, pisze: Naród węgierski w ostatnich tygodniach z podziwem śledził odwagę, pewność i rozmach, godny największego mocarstwa, z jakim Polska umiała niemal w kilku godzinach załatwić konflikt czechosłowacki. Z DUMĄ I PODZIWEM PATRZYLIŚMY NA BRACI-POLAKÓW, KTÓRZY GWIŻDŻĄC NA CAŁĄ DYPLOMACJĘ LIGI NARODÓW, POTRAFILI DZIAŁAĆ TAK MĘŻNIE I PEWNIE W OPARCIU O WŁASNĄ JEDYNIE SIŁĘ. NA USTACH WSZYSTKICH WĘGRÓW SĄ DZIŚ NAZWISKA WIELKICH KIEROWNIKÓW NARODU POLSKIEGO, A SZCZEGÓLNIE MINISTRA BECKA.

„Budapesti Hirlap" pisze, że sprawa terytoriów węgierskich będzie nadal odpowiednio popierana przez mocarstwa osi Berlin—Rzym.

Ostatnie tygodnie wykazały — pisze „Esti Ujsag" — że POLSKA JEST DZIŚ NA WSCHODZIE EUROPY CZYNNIKIEM TAK POTĘŻNYM, ŻE BEZ NIEJ NIE MOŻNA ROZWIĄZAĆ ŻADNEGO Z WIELKICH ZAGADNIEŃ EUROPEJSKICH.

Kanton w rękach Japończyków.

Wojska chińskie cofają się Hankau.

Hongkong, 22. 10. (PAT Według niepotwierdzonych wiadomości, wojska japońskie już wkroczyły do Kantonu. Z koncesji międzynarodowej Szameen widać oddziały wojsk japońskich, wkraczające do miasta.

Tokio, 22. 10. (PAT) Kwatera główna wojsk japońskich wydała komunikat, donoszący, że wojska japońskie weszły do Kantonu o godz. 15.30.

Hongkong, 22. 10. (PAT) Czang-Kai-Szek opuścił Hankau, udając się do Czangsza, miejscowości odległej o 91 klm. na południowy zachód od Hankau. Pani Czang-Kai-Szek wyjechała rzekomo do Czung-King, nowej stolicy Czeczuanu.

Tokio, 22. 10. (PAT) Wojska chińskie, broniące Hankau, cofają się na całej linii. Chińczycy rzekomo cofają się ku Hankau, opuszczając miejscowości Maczeng, Sungfau i Chokoczon. Miasta te stanowiły punkty oporu chińskiej linii obronnej w prowincji Hupech w odległości 50 mil na północny wschód od Hankau.

Memoriał ludności Cypru.

Sofia, 22. 10. (PAT) Donoszą z Aten, iż specjalna delegacja, reprezentująca wszystkie organizacje mieszkańców Cypru, przybyła, aby wręczyć posłowi angielskiemu w Grecji memoriał, zaadresowany do premiera Chamberlaina, domagający się dla mieszkańców Cypru swobodnego samostanowienia o swej przynależności państwowej, któreby im pozwoliło na przyłączenie się do Grecji.

Magdeburskie więzienie Marszałka Piłsudskiego zrekonstruowane w Parku Belwederskim.

Warszawa, 22. 10. (PAT) W pobliżu bramy od ul. Belwederskiej w miejscu, gdzie obecnie granicą poszerzone Łazienki z obrębem parku Belwederskiego, niepostrzeżenie wyrósł dwupiętrowy budynek. Jest to dawny odwach oficerski z cytadeli magdeburskiej — więzienie Marszałka Piłsudskiego w okresie od września 1917 do 8 listopada 1918 r.

Jak wiadomo, budynek ten, przeznaczony początkowo na zburzenie wraz z innymi częściami dawno nieużywanej cytadeli, został nam ofiarowany bezinteresownie jako pamiątka narodowa przez miasto Magdeburg, przy czym podkreślić należy, że władze miejskie na własny koszt przeprowadziły rozbiórkę gmachu i jego załadowanie do 7 wagonów, w których został przewieziony do Polski.

Budynek ten, przywieziony na wiosnę r. b., został pieczołowicie, cegła po cegle, krokwia po krokwi, zrekonstruowany. Zabrakło jedynie tafelek szyfrowych na pokrycie jednej ściany budynku; część z nich bowiem pokruszyła się przy odbijaniu i podczas transportu.

Wszystkie prace rekonstrukcyjne są już ukończone; w pospiechu teraz jeszcze wykańczane są wnętrza, gdyż już w pierwszych dniach listopada Zarząd Muzeum Belewederskiego pragnie udostępnić tę drogą sercu każdego Polaka pamiątkę.

Z OPERY.

Madame Butterfly.

Poprzednie sprawozdanie z tej wstrząsającej, a pełnej wielkiego polotu muzycznego opery, poświęciłem znakomitej odtwórczyni roli tytułowej Japonce Teiko Kiwa. Przedstawienie wczorajsze było rewelacyjne ze względu na kreację Madame Butterfly przez wielką polską śpiewaczkę p. Ewę Bandrowską. I przyznać należy, że jakkolwiek talent i charakter głosu tej świetnej artystki predysponuje ją raczej do ról koloraturowych (Traviata!) — to jednak kunszt sceniczny i wszechstronne opanowanie tajników sztuki wokalnej złożyły się na pierwszorzędny efekt. P. Bandrowska wzruszała i porywała do głębi grą i czarowała blaskiem i pięknem swego głosu. Wystarczy podkreślić takie momenty, jak aria w II. akcie i przejmujące finale aktu III-go.

Partnerem p. Bandrowskiej w roli Pinkertona był p. Badescu, głosowo bardzo dobry, chwilami porywający, natomiast jeśli idzie o stronę aktorską, pozostawiający wiele do życzenia.

Duże postępy zrobił utalentowany baryton p. Filip. Postać konsula St. Zjednoczonych wypadła w jego interpretacji plastycznie i wyraziście. Tu i ówdzie wyczuwa się jeszcze skrępowanie sceniczne, co jednakże przy częstszych występach zniknie bezpowrotnie.

Jak zawsze pełna szczerego liryzmu i uczucia była p. Halińska w roli Suzuki. Dalsze pomniejsze partie zostały wykonane starannie.

Dyrygent p. Jerzy Sillich prowadził orkiestrę spokojnie i precyzyjnie, a tylko w niektórych momentach tempo powinno być nieco żwawsze (Finale II. aktu!).

Juliusz Masłowski.

DAR KOLEJARZY NA F. O. N.

Poznań, 22. 10. (PAT) Z Ostrowa donoszą, iż tamtejsi kolejarze zebrali drogą dobrowolnych składek sumę 20.000 zł., za którą postanowili zakupić 4 karabiny maszynowe i inny sprzęt wojskowy jako dar dla Armii polskiej.

Wręczenie daru nastąpi w dniu 11 listopada br. W dniu tym nastąpi również wręczenie ozdób do bębnów i do fanfar.

Program radiowy.

Niedziela, 23 października.

Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna. 9.25: Nabożeństwo. 11.05: Płyty. 11.45: Pogadanka. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek symfoniczny. 13: Pogadanka. 13.10: Muzyka obiadowa. 14.40: Audycja dla dzieci. 15: Przemówienie p. premiera Sławoj-Składkowskiego. 15.30: Audycja dla wsi. 16.10: Recytacja prozy. 16.30: Audycja słowno-muzyczna. 17: Tygodnik dźwiękowy. 17.30: „Podwieczorek przy mikrofonie". 19.35: Audycja słowno-muzyczna. 20.10: Wiad. sport. 20.30: Trans. koncertu z Kanady 21: Dziennik wieczorny. 21.10: Trans. meczu piłkarskiego Polska — Norwegia. 21.45: Wiad. sport. 22: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 24 października.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13: Pogadanka 13.30: Audycja muzyczna dla liceów. 14: Koncert życzeń. 14.50: Giełda. 15: Słuchowisko dla młodzieży. 15.30: Muzyka obiadowa. 16.05: Wiad. gosp. 16.15: Kronika naukowa. 16.30: Kwartet smyczkowy. 17.30 Reportaż. 17.45: Płyty. 18.05: Odczyt. 18.20 Aktualność. 18.30: Audycja Junackich Hufców Pracy. 19: Koncert rozrywkowy. 20.35: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 21.40: Nowości literackie. 22.05: Odczyt. 22.20: Płyty.

Projekt zmiany konstytucji Czechosłowacji.

Praga, 22. 10. (PAT) Ustanowiona niedawno komisja prawników, której zadaniem było opracowanie projektów ustawodawczych, mających usankcjonować prawnie nową sytuację Czechosłowacji, zakończyła pierwszy wstępny etap swojej pracy, ustalając zasadnicze punkty nowej konstytucji.

Jak słychać, projekt ten, opracowany przy współudziale komitetu przewódców b. koalicji rządowej, przewiduje m. in. zrewidowanie dotychczasowych postanowień o prawach obywatelskich, o sądownictwie, jak również konieczną zmianę ordynacji wyborczej, oraz projekt nowej konstytucji.

Poza daleko idącymi zmianami w dziedzinie ustroju prawnego, oczekiwać należy szerokich modyfikacji w dziedzinie administracji publicznej, jak i głębokich przeobrażeń wewnetrznych w życiu politycznym.

W dziedzinie administracji przekształcenia obejmować będą przede wszystkim znaczną redukcję cyfrową struktury budżetowej państwa. Nowy preliminarz budżetowy uwzględniać będzie niewątpliwie spadek zdolności podatkowej, jaki nastąpił w wyniku ostatnich wydarzeń, tak, iż poza likwidacją budżetu nadzwyczajnego, przeznaczonego na finansowanie wydatków związanych ze specjalnymi zarządzeniami, jak obrono narodowa, budzet normalny, obniżony ma być zapewne o około 40 procent.

Przedmiotem żywego zainteresowania opinii publicznej jest oczywiście kwestia oczekiwanych modyfikacji w dziedzinie wewnętrzno - politycznej w sensie uproszczonego życia politycznego. Zagadnienia te w chwili obecnej są jeszcze w stadium rozważań w łonie poszczególnych ugrupowań, niemniej liczyć się należy z rozwiązaniem jeszcze innych stronnictw lewicowych. Poza zlikwidowaniem formalnym partii komunistycznej, bądź z połączeniem się niektórych formacyj partyjnych. Należy przy tym zaznaczyć, że życie partyjne rozwija się zupełnie w sposób odmienny na terenie Czechosłowacji, niż w Słowacji, gdzie — jak wiadomo — obok konsolidacji opinii publicznej wokół partii ludowej ks. Hlinki, pozostałe ugrupowania uzależniły się od swych czeskich odpowiedników.

Jak się zdaje — ze strony czynników rządowych po zakończeniu prac nad projektem nowej konstytucji ustalone zostaną wytyczne w kierunku zmiany w życiu partyjnym.

Praga, 22. 10. (PAT) Od dwóch dni grupa kilkudziesięciu żydowskich uchodźców, którzy zamierzali powrócić z Czechosłowacji na terytorium przejętym przez Rzeszę, zatrzymana została koło Lundenburga, gdzie przebywają dotąd, nie mogąc powrócić również na teren Czechosłowacji.

Również w pobliżu Lundenburga w dniu wczorajszym władze czeskie zatrzymały na granicy dalszych 150 rodzin żydowskich, wydalonych z Rzeszy, nie wpuszczając uchodźców poza wspomnianą granicę.

Miejscowy Czerwony Krzyż zajął się zorganizowaniem pomocy uchodźcom żydowskim, zatrzymanym na czas nieokreślony, dostarczając środków uzyskanych drogą zbiórki wśród okolicznej ludności żydowskiej.

Zbrojenia Anglii, Francji i Stanów Zjedn. budzą niepokój we Włoszech.

Rzym, 22. 10. (PAT) „Giornale d'Italia", komentując mowę sir Hoare, który podkreślił właściwość współpracy państw demokratycznych z państwami totalnymi, oraz zaznaczył, że zbrojenia angielskie mają charakter pokojowy i defenzywny, pisze, że nowe zbrojenia Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych podjęte zostały bezpośrednio po konferencji monachijskiej, podczas której Hitler oświadczył, że zaspokojone zostały wszystkie postulaty terytorialne w Europie.

Dlatego też — zdaniem p. Gaydy — zbrojenia Anglii, Francji i Stanów Zj. mogą przedstawiać się zagadkowo.

Podjęcie zbrojeń przez państwa demokratyczne towarzyszy ożywienie działalności partii wojennych tych państw. Stronnictwa te, poniósłszy porażkę w sprawie hiszpańskiej i sudeckiej, pragną obecnie odegrać się. Jest faktem, że konferencja monachijska nie pociągnęła za sobą szerszych następstw.

Szczery gest Mussoliniego, który natychmiast spotkał się ze współpracą Hitlera, wciąż oczekuje na podobną reakcję ze strony innych rządów. Możemy uznać dobrą wole Chamberlaina, pisze Gayda, ale nie możemy bez należytego zastrzeżenia oceniać pewnych odruchów brytyjskich, sprzeciwiających się zamierzeniom i usiłowaniom angielskiego premiera. Ponadto nowy kurs zbrojeniowy Anglii oraz stworzenie specjalnego ministerstwa służby narodowej, nakazują z dużą ostrożnością oceniać pokojowe zapewnienie ministrów angielskich.

„Zawsze usposobieni pokojowo — lecz w każdej chwili gotowi do obrony".

Oświadczenie min. S. Hoare.

Londyn, 22. 10. (PAT) Minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare wygłosił wczoraj w Clacton przemówienie, w którym podkreślił konieczność zbrojeń brytyjskich.

„Wierzę w intencje pokojowe kanclerza Hitlera — oświadczył sir Samuel Hoare — niemniej jednak w warunkach, w których żyjemy, jestem zwolennikiem dewizy kanclerza Hitlera: jesteśmy zawsze usposobieni pokojowo, lecz w każdej chwili gotowi do obrony".

Hoare wystąpił następnie przeciwko krytykom prem. Chamberlaina stwierdzając, że wysiłki jego w kierunku utrzymania pokoju uwieńczone zostały sukcesem.

Następnie Hoare odczytał tekst wspólnej deklaracji Hitlera i Chamberlaina i wyraziwszy raz jeszcze swą wiarę w zapewnienie kanclerza Rzeszy, dal wyraz nadziei, że „przy zastosowaniu cierpliwości, umiarkowania i stałego uzgodnienia swych punktów widzenia może być usunięta bariera, dzieląca Europę na dwa wrogie obozy".

Prasa francuska nie ma zrozumienia dla problemu czesko-słowacko-węgierskiego.

Paryż, 22. 10. (PAT) Prasa francuska zdradza w dalszym ciągu całkowite niezrozumienie problemu czeskosłowacko-węgierskiego. Pisma snują zupełnie dowolne uwagi na temat podróży min. Becka do Rumunii, starając się wywołać wrażenie, że nie odniosła ona rezultatu.

Przykładem takiego zupełnego niezrozumienia zagadnienia Europy środkowej jest artykuł p. Bourguesa w „Petit Parisien". Pisze on, iż w rzeczywistości Ruś Podkarpacka zaludniona jest przez ludność rosyjską. Jedynym mocarstwem, które na podstawie etnograficznej mogłoby zgłosić swe pretensje do tego kraju — jest Rosja. Tymczasem Sowiety, nie chcąc jeszcze większego osłabienia Czechosłowacji, nie formułują, o ile chodzi o Ruś Podkarpacką, żadnych żądań.

„Le Temps" nadal powtarza znaną teorię na temat rzekomego bloku, którego zmontowanie miałoby umożliwić Polsce wspólną granicę z Węgrami. Pismo sugeruje między wierszami Rzeszy niemieckiej, że nie powinnaby się zgodzić na utworzenie wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Obozy pracy dla emigrantów politycznych w Czechosłowacji.

Praga, 22. 10. (PAT.) W myśl postanowienia Rady Ministrów, w roku bieżącym nie odbędą się żadne jubileusze we uroczystości, związane z powstaniem przed 20 laty państwa Czechosłowackiego.

Praga, 22. 10. (PAT.) Słowacki Sokół postanowił oddzielić się od centrali praskiej Sokola i założyć własną organizację pod nazwą Sokoła Słowackiego. Podobnie katolicki związek „Orel" ma zamiar założyć własną słowacką organizację.

Praga, 22. 10. (PAT.) „Narodni Listy" donoszą, iż dla mieszkających w Czechosłowacji politycznych emigrantów ma być stworzony specjalny Obóz Pracy.

Praga, 22. 10. (PAT.) „Venkov", omawiając sprawę reformy konstytucji, podobnie jak i inne dzienniki, nawołuje do zjednoczenia narodowego. — Dziennik podkreśla, iż reforma powinna być dokonana jak najszybciej, przemawiając za ustrojem, który miałby wszystkie dobre strony, państw, w których istnieje wielki autorytet władzy, a który posiadałby jak najmniej wad ustroju parlamentarnego.

Konkurs na utwór dramatyczny

Komisja Teatru Szkolnego w Krakowie, istniejąca przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, ogłasza konkurs na utwór dramatyczny.

Warunki: 1) Utwór winien być oryginalny, dotąd niegrany i niedrukowany nawet we fragmentach, wypełniający czas normalnego przedstawienia teatralnego. 2) Temat utworu i jego rodzaj (komedia, dramat, tragedia) dowolny. 3) Utwór ma być przeznaczony dla młodzieży szkół średnich w wieku od lat 15—18. — Pożądane utwory o problemach przede wszystkim współczesnych, pobudzające młodzież do rozważań i pogłębiania poruszanych zagadnień. 4) Utwory przepisane na maszynie (jednostronnie), zaopatrzone godłem autora, nadsyłać pod adresem: „Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie, Wydział Szkół Średnich — Konkurs dramatyczny". Do utworu dołączyć zapieczętowaną kopertę, zaopatrzoną tym samym godłem a zawierającą nazwisko i adres autora. 5) Termin nadsyłania utworów upływa 1 czerwca 1939 r. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga data stempla pocztowego. 6) Przewiduje się dwie nagrody w łącznej wysokości 3.000 zł. Ponadto przyznane będą wyróżnienia. Sądowi przysługuje prawo ustalenia wysokości nagród. Sztuki nagrodzone wejdą w repertuar przedstawień szkolnych w teatrze Miejskim im. J. Słowackiego w Krakowie, ewentualnie także w innych teatrach, przy czym autor otrzymuje należną tantiemę. 7) Imienny skład Sądu Konkursowego podany zostanie w osobnym zawiadomieniu. Należeć do niego będą: przedstawiciel Kuratorium Okr. Szkoln. Krakowskiego, Dyrekcji Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie, sfer literackich i pedagogicznych.

Gwardia ks. Hlinki zaprzysięga wierność państwu słowackiemu.

Bratysława, 22. 10. (PAT) W Bratysławie złożyła uroczystą przysięgę na wierność i posłuszeństwo państwu słowackiemu oraz słowackim ideałom narodowym t. zw. gwardia ks. Hlinki, której zadaniem jest współpraca z władzami w kierunku utrzymania porządku w państwie i ochrona słowackich interesów narodowych.

Uroczystość złożenia przysięgi odbyła się w gmachu rozwiązanych przez rząd słowacki lóż wolnomularskich, oddanym do dyspozycji gwardii ks. Hlinki. We wszystkich salach gmachu zostały zawieszone krzyże oraz portrety ks. Hlinki.

Bratysława, 22. 10. (PAT) „Slovak" wskazuje na nagłą zmiane orientacji w kierunku narodowym znacznej części dawnych centralistów, którzy służyli dotychczas rządowi praskiemu i występowali w sposób najbardziej brutalny przeciwko słowackiemu ruchowi narodowemu i autonomistycznemu.

Obecnie ludzi ci — stwierdza pismo — wyrażają zaufanie autonomicznemu rządowi słowackiemu i ofiarowują mu swe usługi, chcąc się wysunąć na czoło zycia politycznego Słowacji. Pismo zaznacza, że rząd słowacki po ostatecznym uregulowaniu spraw granicznych podejmie bezwzględną akcję oczyszczającą i zlikwiduje żywioły, które działały na szkodę państwa.

ZAINTERESOWANIE PRASY RUMUŃSKIEJ POLSKĄ POLITYKĄ ZAGRANICZNĄ.

Bukareszt, 22. 10. (PAT) Cała dzisiejsza prasa rumuńska zamieszcza obszerne artykuły, poświecone sytuacji w Europie środkowej. Rzeczową podstawą artykułów jest wizyta ministra Becka w Rumunii. Wszystkie bez różnicy pisma są zgodne, iż sojusz polsko rumuński jest mocną i trwałą gwarancją pokoju w tej części Europy.

Dziennik „Lumea Romaneasca" pisze, iż wizyta min. Becka mogła zaskoczyć tylko tych, którzy nie śledzą rozwoju rumuńskiej polityki zagranicznej, ponieważ wiadomo jest, że między Warszawą a Bukaresztem stosunki były bardzo zażyle w ostatnich latach.

„Independance Roumaine" pisze, iż min. Beck należy do tych mężów stanu, których wyjazdy zagranice wywołują ogólne zainteresowanie. Rzeczowa polityka min. Becka doznała szeregu sukcesów, ponieważ większość jego przewidywań sprawdziła się prawie w całości.

KONFERENCJA MINISTRÓW S. Z. PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 22. 10. (PAT) Krążą pogłoski, że konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich odbędzie się w terminie wcześniejszym, niż było to przewidzenia, to znaczy w grudniu.

SAMOLOTY POWSTAŃCZE NAD BARCELONĄ.

Barcelona, 22. 10. (PAT) Korespondent Ag. Havasa donosi, że eskadry samolotów powstańczych dokonały wczoraj wieczorem i dziś rano kilka nalotów na Barcelonę, zrzucając liczne bomby. Są zabici i ranni.

OGRODNICTWO W SZTUCE I KULTURZE

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i Małopolskiego Tow. Ogrodniczego odbędzie się we Lwowie pod protektoratem prezydenta miasta dr. Stan. Ostrowskiego wystawa p. t. „Ogrodnictwo w sztuce i naturze". Wystawa obejmie obrazy, fotografie, plany, dyplomy, rzadkie stare druki, opisy ogrodów, sprawozdania i statuty Towarzystw ogrodniczych, katalogi, zabytkowe ogłoszenia firm ogrodniczych, żywe kwiaty, owoce. Otwarcie Wystawy nastąpi w niedzielę, 23 bm. o godz. 12 w salach wystawowych przy pl. Mariackim 9, I p. Wstęp 70 gr. Rodziny Członków obu Towarzystw płacą 25 gr., młodzież 25 gr. Wystawa otwarta codziennie w godzinach 10—15.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 694/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru II. Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Stryju, ul. Wincentego Pola 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października 1938 o godz. 11-ej w Stryju, ul. Gołuchowskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Natana Schönfelda, składających się z 13 par półbucików szewro męskich, 8 par półbucików boksowych męskich, 10 par półbucików „Derwil", 10 par półbucików damskich „Hawas", 7 par półbucików męskich „Imperial", 10 par półbucików damskich „Derwil", oszacowanych na łączną sumę zł. 980. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stryj, 3 października 1938. 2998K

I. Km. 2075/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz drzwi Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 grudnia 1938 o godzinie 13.30 w Drohobyczu w Sądzie sala 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii z Łejbyczów Tustanowskiej nieruchomości: 1) cała realność obj. whl. 646 ks. gr. Borysław dz. Tustanowice wraz z 3 budynkami mieszkalnymi i budynkami gospodarczymi, 2) połowa realności obj. whl. 2499 i 2526 tej samej gminy kat. stanowiące grunta rolne obszaru w połowie 3025 m kw. Nieruchomość ad 1) oszacowana została na sumę zł. 16.945, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.708 gr. 75, ad 2) na sumę 907 zł. 50 gr., zaś cena wywołania wynosi 755 zł. 63 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) zł. 1.694 gr. 50, ad 2) 90 zł. 75 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska Nr. 3 sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 15 października 1938. 3965K

II. Km. 510/38. Obwieszczenie o licytacji z nieruchomości. Na wniosek Markusa Eisnera Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Szopena Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 listopada 1938 r. o godz. 11-ej w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala Nr. 14/II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Dr. Hermana Kaufmana nieruchomości prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Przemyślu księgi gruntowej i tamże przechowanej, a to całej realności whl. 3292 i 3293 ks. gr. gm. kat. Przemyśl dłużnika własnej, położonej przy ulicy Czarneckiego L. 25 frontem do ulicy. 1) W skład realności whl. 3292 gm. Przemyśl wchodzą pl. lk.: 684/2 obszaru 3 a. 4 gm. oraz pl. 684/6 obszaru 2 a. 33 m kw. 2) zaś w skład realności whl. 3293 gm. Przemyśl wchodzi jedyna pl. 684/7 obszaru 98 m kw. Parcele budowlane ad 1) i ad 2) oszacowane l. kat. 684/2 i 684/6 są zabudowane budynkiem parterowym stanowiącym we frontowej części lokal sklepowy o 3-ch ubikacjach tj. sklep oraz pokój i kuchnię, zaś z dalszej części podwórzowej obejmuje 1-dną ubikację mieszkalną ze sionką, użytkowaną równocześnie jako kuchnia i 2 większe ubikacje użytkowane obecnie na warstat i pracownię ślusarską. Tylna część kontowa tego budynku wraz ze skrzydłem bocznym uległa pożarowi i jest obecnie nieużytkowana. Wykazane parcele budowlane ad 1) i ad 2) l. kat. 684/2 i 684/6 zabudowane budynkiem parterowym objęte są wykazem hip. whl. 3292. Parcela budowlana ad 3) oznaczona l. kat. 684/7 według mapy katastralnej z dawnej parceli bud. l. kat. 684/6 jest niezabudowana z powodu obciążenia służebnością na rzecz sąsiedniej realności, stanowi więcej parcelę bud. l. kat. 684/1, a objętej whl. 2119. Parcela ta zabudowana ad 3) l. kat. 684/7 obj. jest wykazem whl. 3293 i stanowi jedynie podwórze dla całej omawianej realności. Stojący na parceli budynek 684/2 i 684/6 budynek parterowy jest murowany, stary, w formie nieregularnego czworoboku o średniej szerokości 5.0 m., dł. 35 m., z tylnym bocznym skrzydłem szer. 6.50 m. i 11.50 m. długości. Budynek frontowy w części ma dług. 25.50 m. i szerokości średniej 5.0 m. jest obecnie użytkowany, zaś w części tylnej ma długości 9.30 i szerokości 6.50 m. oraz w bocznym skrzydle ma dług. 11.50 m. i szer. 6.50 m. z powodu pożaru uległ całkowicie zniszczeniu tak, że pozostały z części tylko mury. Część budynku ocalała przed pożarem, obejmuje w części tylnej 2 większe ubikacje na pracownię i warstat o prymitywnym uposażeniu uległym nadmiernemu użyciu, obecnie w małym stopniu zremontowanym, okna stare żelazne, posadzka stara z płytek cementowych, sufit belkowy, ściany bielone, drzwi wejściowe futrynowe, 2 skrzydłowe zniszczone. W dalszej części budynku tego mieści się od strony podwórza 1-dna ubikacja mieszkalna ze sionką, o wyposażeniu prymitywnym, okna futrynowe, okratowane, drzwi futrynowe, malowanie ścian i sufitu skromne, brak pieca, w sionce kuchnia mała murowana z cegieł, podłoga miękka jodłowa. pokój mierny 4.0 m. długości i 3.0 m. szerokości tj. 12.80 m kw. powierzchni, sionka zużytkowana na kuchnię, mierzy na dług. 3.20 m. i 1.50 m. szerokości tj. 4.80 m kw. Część frontowa budynku obejmująca o powierzchni użytkowej 10.5 m kw. i kuchnię zpn. o powierzchni 10 m kw. Cały ten lokal frontowy w formie nieregularnego wieloboku ma wyposażenie wewnętrzne lepsze z powodu późniejszego odnowienia, aniżeli w części tylnej podwórzowej, drzwi i okna żelazne, zamykane okiennicami żelaznymi i podłogi nowsze. Wysokość ubikacji w świetle 2.90 m. Instalacja światła elektrycznego zewnątrz po suficie prowadzona. Ocenienie realności. A) Grunt budowlany parc. bud. l. kat. 684/2, 684/6, 684/7 mierzy w całości 349 m kw. plus 233 m kw. plus 98 m kw. razem 680 m kw. licząc średnio przy uwzględnieniu położenia w śródmieściu, nierównomiernego kontaktu i służebności po 15 zł. (1 m.) zł. 10.200. B) Budynek frontowy z części: 1) użytkowanej powierzchni zabudowania 25.50 razy 5.0 m. równa się 127.50 licząc po 25 zł. za 1 m kw. zabudowanej powierzchni wypada 127.50 m kw. po 25 zl. 3.175, z części spalonej nieużytkowanej z pozostałymi tylko rzeczami o pow. zabudowania (9.30 plus 11,50) razy 6.5 równa się 135,20 m kw. licząc po 10 zł. równa się zł. 1.350. Razem wartość szacunkowa całej realności wynosi zł. 14,725. ad 1) Nieruchomość whl. 3292 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowaną została na sumę zł. 13.255. Cena wywołania wynosi zł. 9,941.25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 132,55, ad 2) Nieruchomość obj. whl. 3293 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowana została na kwotę zł. 1.470, cena wywołania wynosi złotych 1,102.50. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 147. — **Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.** Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno przeglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu (nad Sanem) II. p. sala Nr. 14a.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 19 września 1938. 3993K

IX. Km. 345/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1938 o godz. 12-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Nr. I. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jadwigi Steciewiczowej i Tadeusza Zwolińskiego nieruchomości obj. whl. 4517/I. ks. gr. gm. Lwowa, przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie położonej przy ul. Zielonej I. orj. 145 l. kons. 2618 1/4, składającej się z pgrt. lkat. 659/10, 659/12, 659/13 i 659/14 o łącznej powierzchni 2.349 m kw., na której stoją 1) budynek mieszkalny 1-piętrowy, 2) budynek parterowy garażowy, 3) szopa parterowa, 4) altanka oraz ogrodzenie z siatki drucianej. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 41.232, cena zaś wywołania wynosi złotych 30.924 czyli trzy czwarte części sumy oszacowania. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4123 gr 20. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. I. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 19 października 1938. 3969K

II. Km. 1751/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzk. w Kałuszu rew. II. Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 listopada 1938 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Kałuszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Mikołaja Hoszowskiego nieruchomości: a to majętności Dolżka obj. whl. 170 ks. gr. dla większej posiadłości przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie prowadzonej, obejmującej parcele budowlane i gruntowe o łącznej powierzchni 69 ha. 61 a. 41 m kw. wraz z przynależnościami, a to budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym. Nieruchomość oszacowana została na sumę 86.777 zł., zaś przynależności na sumę 10.195 zł., razem 96.972 zł., cena zaś wywołania wynosi złotych 72.729. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 9.697. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kałuszu, ul. Mickiewicza Nr. 11 sala Nr. 36.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, 16 października 1938. 3975K

AMORTYZACJE.

I Nc. 340/38. Na wniosek Leizera Bera Wugmana Tarnopol, Podolska Niższa 57 zarządza się postępowanie celem umorzenia trzech weksli płatnych w Tarnopolu dnia 8 września 1938 na 81 zł. 81 gr., dnia 11 listopada 1938 na 85 zł., dnia 15 listopada 1938 na 85 zł., które miały zaginąć. Wzywa się posiadaczy tych weksli, aby do dni 60 licząc od dnia płatności weksle te przedłożyli sądowi, w razie przeciwnym po upływie tego terminu będą one uznane za umorzone. Wajcowicz. Za zgodność Wilowski.

Sąd Grodzki.
Tarnopol, 4 października 1938. 3968

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 65/38. Andrzej Kusznir, syn Iwana, urodzony 7 grudnia 1891 w Szylach, żołnierz austriacki 15 pp. zaginął na froncie rosyjskim roku 1914. Na prośbę siostry Jewki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa, by do sześciu miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 16 września 1938. 3979

T. 31/38. Edykt. Mikołaj Kuryliw, syn Pańka i Katarzyny Steblij, urodzony 7 kwietnia 1896 w Tejsarowie zaginął na wojnie. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie roku od ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy.
W Stryju, dnia 24 września 1938. 3989

T. 22/38. Edykt. Maksym Fedorniak, urodzony 2 lutego 1891, zamieszkały w Kryłowie gmina Błudniki jako żołnierz 58 pp. armii austr. wyruszył na wojnę w roku 1914 a ostatnia wiadomość o nim, że był chory na cholerę pochodzi z jesieni 1914, od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd wzywa do udzielenia wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie dnia 14 czerwca 1938 3943

T. 19/38. Edykt. Fedor Hewkaluk s. Ilka, urodzony 10 lutego 1898, zamieszkały w Hawajłówce gmina Majdan średni powiat Nadwórna, jako żołnierz b. 7 pułku ułanów austr. wyruszył na wojnę w roku 1915. a ostatnia wiadomość o nim, że przebywał pod Seńkowem obok Zaleszczyk na terenie rosyjskim pochodzi z roku 1916, od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd wzywa do udzielenia wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie dnia 7 czerwca 1938. 3944

I. T. 5/38. Władysław Tadeusz Cendrowski, syn Stanisława i Marianny, urodzony w Półwsiu Zwierzynieckim w Krakowie dnia 28 kwietnia 1903, na początku roku 1923 miał wyjechać przez Niemcy do Francji bez paszportu, w latach 1923—1925 przysyłał jeszcze listy, a od roku 1925 ślad po nim zaginął. W czasie pobytu we Francji zmieniał miejsce zamieszkania Marsylia, Marokko, Korsyka. Ostatni adres brzmiał „Thadee Cendrowski Cervione (Corsi) chez M. Tosi". Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Stanisława Cendrowskiego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Władysława Tadeusza Cendrowskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. 1 rok po dniu ogłoszenia niniejszego edyktu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie i uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.
W Krakowie, dnia 1 sierpnia 1938. 3966

T. 15/38. Edykt. Konstanty (Kość) Fedak s. Marii, ur. w roku 1892, zamieszkały w Medyni gmina Bedanrów powiat Stanisławów jako żołnierz b. armii austr. nieznanego pułku wyruszył na wojnę w roku 1914 i od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza na wniosek Paraski Kustra uznanie wyżej wymienionej osoby za zmarłą i wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Stanisławowie, dnia 18 maja 1938. 3946

I. T. 11/38. Franciszek Doczkała, syn Józefa i Jadwigi, urodzony 18 stycznia 1901 roku w Rybnej, sekcyjny 4 p. piechoty 6 komp. W. P. pod nazwiskiem „Tomasz Feluś" zmarł z powodu odniesionej rany na froncie ukraińskim 14 lutego 1919 roku i pochowany został dnia 17 lutego 1919 roku na wojennym cmentarzu Obrońców Lwowa w grobie Nr. 377. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Karola Doczkały postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Franciszka Doczkałę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Pół roku po dniu ogłoszenia niniejszego edyktu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Wydział I. cywilny
W Krakowie, dnia 20 września 1938. 3967

ROZMAITE.

Obwieszczenie. Sąd grodzki w Horodence ogłasza, że dnia 22 października 1938 w gminie kat. Czerniatyn okręgu Sądu grodzkiego w Horodence, rozpoczną się na miejscu dochodzenia w przedmiocie założenia zniszczonych ksiąg gruntowych po myśli ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kr. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania nieruchomości w tejże gminie położonych, może się zgłosić u Komisarza hipotecznego urzędującego na miejscu i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna. 3978

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz.U.R.P. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. Romanowicza 6 w dniu 9 grudnia 1938 o godz. jedenastej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji: kamienicy trzypiętrowej, położonej we Lwowie, przy ul. Gródeckiej 42 i ul. Kasztelańskiej 2, stanowiącej własność Izraela Ehrlicha, Salomona Buchstaba i Malwiny Buchstab obj. whl. 2011/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, prowadzonej przy Sądzie okręgowym we Lwowie.

Cena wywołania wynosi zł. 63.000, zaś rękojmia zł. 26.976.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, Halicka 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 30 września 1938. 3964

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.